Nr. 546. Kraków, Sobota 7 Grudnia 1918. Rok XXXVII.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	90 kor. — h.	45 kor. — h.	22 kor. 50 h.	7 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwarazową „ „	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
W Państwie Niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 857.484.
Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 30 h. w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Muszyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Bochach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 80 hal., za każdy następny raz 60 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po 2 K od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 1 K. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Proporcyonalność w świetle praktyki wyborczej.

Wczoraj przedstawiliśmy pogląd nasz na system wyborów proporcyonalnych. Obecnie udzielamy głosu prof. Flachowi, który proporcyonalność poznał w Kijowie z praktyki wyborczej.

W poszukiwaniu bezwzględnie sprawiedliwego systemu wyborczego do czterech przymiotników prawa wyborczego dołączono w ostatnich czasach piąty: proporcyonalne. Na maleńką skalę zastosowano ten system już w wyborach do wiedeńskiej Izby posłów z galicyjskich gmin wiejskich, dopiero jednak teraz, w Państwie Polskiem, z konsekwentnem przeprowadzeniem proporcyonalności, ta nowość z dziedziny teoryi przechodzi i u nas w sferę praktyki. Stąd wydaje mi się rzeczą pożądaną, by ci, którzy [illegible] zapoznać się praktycznie z tym systemem, podzielili się z ogółem swemi doświadczeniami i spostrzeżeniami. Zebrałem je w Kijowie, gdzie na podstawie proporcyonalności odbyły się trzy kampanie wyborcze: do Rady miejskiej i do obu konstytuant: wszechrosyjskiej i ukraińskiej, przy których to ostatnich byłem członkiem ogólno-polskich komitetów wyborczych, tak gubernialnego kijowskiego, jak i wszechukraińskiego, obejmującego wszystkie dziewięć gubernij ówczesnej »Ukraińskiej Republiki Ludowej« (Dodaję jednak, że w obu tych ostatnich wypadkach wybory nie zostały całkowicie przeprowadzone, i ani jedna, ani druga Konstytuanta nigdy się nie zeszła).

Chociaż teorya proporcyonalności zna dwa systemy: stałych i dowolnych list kandydatów, w praktyce przyjmuje się pierwszy tylko: głosować się musi na jedną z list »en bloc«, nie mając możności ani wykreślania, ani dopisywania nazwisk kandydatów, ani nawet zmieniania ich kolejnego porządku na liście. Już z tego wynika, że system ten zabija zupełnie indywidualność wyborcy, daje absolutną władzę partyom; znane i u nas »kombinowane« listy, kiedy wyborca głosował np. przy wyborach z Krakowa, będąc demokratą, czy konserwatystą, czy socyalistą, na dwóch lub trzech kandydatów swojej partyi, a resztę dobierał z innych, lub też dawał głos wyznaczonemu przez siebie, a nie przez stronnictwo kandydatowi, takie głosowanie jest teraz niemożliwe. Wyborca musi głosować na całą listę, albo całą odrzucić; i prócz gotowych już list, przez stronnictwa uchwalonych, inni, indywidualni kandydaci, nie istnieją. Skutki tej wszechwładzy stronnictw nad wyborcami są podwójne. — Po pierwsze: absentowanie się wyborców rozwija się bardzo silnie: Wyborca, o ile nie jest przejęty zupełnie potrzebą karności stronniczej, zostaje w domu, głosu nie oddaje. Stąd pierwszem i najważniejszem zadaniem stronnictw jest wpojenie w swoich członków poczucia bezwzględnej karności co oczywiście zależne jest od stopnia politycznego uświadomienia danego środowiska. — Drugim skutkiem stałych list i wszechwładzy partyj jest nadmierna liczba list: każdy odcień partyi, z tych czy owych powodów niezadowolony z oficyalnej listy, układa swoją (w Kijowie było takich list... dwadzieścia kilka). Co więcej: ponieważ do zgłoszenia listy potrzeba stosunkowo małej liczby podpisów, powstają listy już nie stronnictw i ich odłamów, lecz nawet poszczególnych osób: W Kijowie przy wyborach do Konstytuanty Ukraińskiej mieszkańcy jednej dzielnicy, »Protazowego Jaru« wystąpili ze swoją listą, ba, pomysł ten miał nawet jakiś podmiejski »łyk«, swoją tylko kandydaturę stawiający, i obie te listy musiały być przez rząd wydrukowane w setkach tysięcy egzemplarzy i wszystkim wyborcom gubernii kijowskiej rozesłane!

I tutaj przechodzę do administracyjnego aparatu, jakiego wymaga 5-przymiotnikowe prawo wyborcze. Ponieważ nie zgadza się z pojęciem równości, by tylko zasobne stronnictwa mogły prowadzić akcyę wyborczą, prowadzi ją swoim kosztem rząd. On zgłoszone listy kandydatów drukuje na oddzielnych kartkach i kartki te wszystkim wyborcom danego okręgu rozsyła. — Kosztowało [illegible] ów podmiejski »łyk« w Kijowie kosztował rząd kilkanaście tysięcy rubli... Z drugiej strony tylko system stałych list umożliwia obliczenie głosów w niezbyt długim czasie; przy systemie list dowolnie pisanych obliczenie trwałoby w większych okręgach bardzo długo. Co prawda, przy stałych listach jest zawsze wielki procent głosów bądź wątpliwej ważności, bądź nieważnych, mimo bowiem wszelkich objaśnień wielu wyborców popełnia nieformalności, podając nazwiska kandydatów zamiast samego numeru listy, robi rozmaite dopiski, przez omyłkę do listy dołącza jakiś inny papier i t. p.

Lecz proporcyonalność, unicestwiając indywidualność wyborcy, unicestwia też indywidualność kandydata. Ma ona znaczenie indywidualność kandydata. Ma ona znaczenie tylko w przedwstępnym stadyum: przy układaniu listy kandydatów danego stronnictwa, później zaś w miarę rozwoju akcyi wyborczej, indywidualność kandydata maleje, aż wreszcie przy agitacyi, poprzedzającej bezpośrednio sam akt wyboru, operuje się już wyłącznie numerem listy, względnie nazwą promowującego ją stronnictwa, nie nazwiskiem kandydata. — Odpada znacząca i wśród kandydatów ambicya osobista osiągnięcia jak największej liczby głosów dla swego właśnie nazwiska, bo wszystkie nazwiska na liście muszą otrzymać jednakową liczbę głosów. Z praktyki wiem również, że kandydatów na dalsze miejsca w liście stronnictwo bardzo trudno zyskuje, bo o ile nie jest wstydem »położyć« się przy ogólnej klęsce partyi, o tyle niemiło jest paść samemu, gdy inni z tego stronnictwa, przezemnie uważani nie za lepszych odemnie, przechodzą jedynie dzięki temu, że byli na lepszem miejscu naszej listy.

Ale teraz dopiero przychodzi najważniejsze zagadnienie: jak się ma rzecz z istotną proporcyonalnością przy »proporcyonalnym« systemie wyborów. Bo przecież system ten ma na celu właśnie zabezpieczenie mandatów nawet mniejszym stronnictwom, niedopuszczenie do majoryzowania ich przez silniejsze. Teorya mówi, że wobec tego celu proporcyonalności największą gwarancyę stanowiłoby urządzenie jednego tylko okręgu wyborczego; tylko w tym razie nawet małe partye otrzymałyby pewność przedstawicielstwa. Praktyka rosyjska, względnie ukraińska, tę teoryę potwierdza: Jedynemi wyborami o rezultatach istotnie proporcyonalnych były wybory do kijowskiej Rady miejskiej z jedynym okręgiem wyborczym. To jest jednak możliwe tylko przy małym stosunkowo zakresie, jakim jest gmina; gdy chodzi o państwo, konieczny jest podział na drobniejsze okręgi, tak ze względów technicznych, jak i w uwzględnieniu odrębności poszczególnych części państwa. Im drobniejsze jednak są te okręgi, tem mniejsze jest zabezpieczenie małych mniejszości. Np.: gubernialne wybory do Konstytuanty rosyjskiej, gdzie bylibyśmy z całej Ukrainy mieli tylko jednego (naturalnie politycznie bezbarwnego) posła, co absolutnie nie odpowiada proporcyi polskiej ludności do innych od niej, liczebnie silniejszych. Przyczyną tej niesprawiedliwości są ułamki przy ogólnem obliczeniu odrzucane, jako niewystarczające do uzyskania mandatu. Jakieś stronnictwo może mieć tych ułamków dużo i w dużej ogólnej sumie, a z żadnego okręgu nie dostanie ani jednego przedstawiciela. Pytanie, co robić z temi ułamkami, jest wogóle najtrudniejszym problemem proporcyonalności. Znam z praktyki dwa wyjścia, oba jednak nie idealne. Albo dopuszcza się umowy pomiędzy stronnictwami (zawierane przed wyborami i podawane do publicznej wiadomości), że ułamki jednej listy doliczane są do listy drugiej; albo też zlicza się ułamki jednego stronnictwa w kilku okręgach (liczba ich z góry oznaczona) i przelewa się je hurtem na jeden, w tem stronnictwie najsłabszy okręg. Tak przy wyborach do Konstytuanty rosyjskiej zawarliśmy układ z rosyjską partyą t. zw. »zemljewładielców«), a przy Konstytuancie ukraińskiej doliczaliśmy ułamki chersońskie i jekaterynosławskie do listy kijowskiej.

Podając to wszystko, na trzykrotnem doświadczeniu oparte, braki i wątpliwości proporcyonalności, nie chcę bynajmniej uchodzić za jej zasadniczego przeciwnika. Chodziło mi tylko o stwierdzenie dwóch tez:

1) że proporcyonalność w dzisiejszym swym stanie nie jest jeszcze bynajmniej idealnym systemem wyborczym, lecz przeciwnie wymaga wielu ulepszeń i uproszczeń;

2) że w obecnym stanie proporcyonalności jedynem względnem lekarstwem na jej niedomagania jest możliwie jak najpowszechniejsze i najgłębsze uświadomienie polityczne mas z jednej, a jak najsprężystsza organizacya stronnictw z drugiej strony. Bo proporcyonalność jest stworzona dla społeczeństw bardzo już zaawansowanych w kulturze politycznej.

Dr Józef Flach.

Przed rekonstrukcyą gabinetu.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Warszawa, 7 grudnia. W kołach politycznych Warszawy utrzymują, że komendant Piłsudski zdecydował się ostatecznie na **rekonstrukcyę gabinetu** ze względu na olbrzymie trudności, na jakie rząd obecny natrafia. Konferencye rozpoczną się niebawem. Nowy gabinet utworzony będzie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Konferencya prof. Grabskiego z Piłsudskim.

Warszawa, 7 grudnia. (P. A. T.). »Kuryer Warszawski« donosi:

Delegat polskiego Komitetu narodowego w Paryżu, profesor G r a b s k i, odbył wczoraj po południu dłuższą konferencyę z Piłsudskim.

Zaprzysiężenie wojsk polskich.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). Dnia 10 grudnia, jak donosi »Korespondencya Polonia«, ma nastąpić zaprzysiężenie wojsk polskich na rzeczpospolitą polską.

Wcielenie POW do wojska regularnego

Warszawa, 7 grudnia (PAT). »Kuryer Poranny« donosi:

Wcielenie oddziałów P. O. W. do kadrów wojska regularnego odbywa się bez przerwy. Po 10 bm. mają być zmobilizowane i wcielone do armii oddziały P. O. W. w całym okręgu warszawskim, a do końca bieżącego tygodnia w okręgu łódzkim i kieleckim. Wczoraj wyjechało do Łodzi trzech oficerów sztabu komendy naczelnej P. O. W., gdzie mają dokonać oddania pod komendę wojskową oddziałów P. O. W., rozlokowanych na całym terenie okręgu wojskowego łódzkiego.

Delegacya oficerów legionowych w Warszawie.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). Bawi tu delegacya oficerów legionowych z Galicyi, mająca przedstawić odnośnym władzom stosunki, panujące w oddziałach wojskowych w Galicyi.

Zmiana herbu państwa.

Warszawa, 7 grudnia. Dzienniki tutejsze ogłaszają rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z daty 4 b. m., które opiewa: Państwo polskie na mocy reskryptu obywatela naczelnika państwa do obywatela Daszyńskiego z dnia 14 listopada b. r. i późniejszych ustaw otrzymało ustrój **republikański**. W konsekwencyi pociąga to za sobą drobne zmiany w herbie państwa, a mianowicie **usunięcie z nad głowy orła białego korony królewskiej.**

Protest rządu polskiego wobec Rosyi

Warszawa, 7 grudnia (PAT). Rząd polski wysłał do komisarza ludowego rosyjskiego dla spraw zagranicznych Cziczerina notę, w której podtrzymuje protest przeciw gwałtom, jakim uległo przedstawicielstwo polskie w Moskwie. W nocie tej domaga się rząd polski zdjęcia pieczęci z lokalu poselstwa i czyniąc rząd rosyjski odpowiedzialnym za bezpieczeństwo urzędników i wogóle obywateli polskich, rząd polski oświadcza, że **uważa za niemożliwe nawiązanie stosunków z republiką rosyjską sowiecką.**

Komisarz rządowy w Warszawie.

Warszawa, 7 grudnia. (P. A. T.). Rada miejska otrzymała od ministra spraw wewnętrznych pismo, podpisane przez prezydenta ministrów Moraczewskiego, które z uwagi na nienormalny stan gospodarki miejskiej, mianuje p. Stanisława T w a r d o komisarzem tymczasowym rządu ludowego na stołeczne miasto Warszawę.

Wypłata pensy urzędnikom

Warszawa, 7 grudnia (PAT). Wydział prasowy prezydyum Rady ministrów komunikuje:

Jedno z pism krakowskich doniosło na podstawie informacyi rzekomo ze strony miarodajnej, że z powodu braku pieniędzy w skarbie polskim nowo przejęci urzędnicy państwowi nie otrzymają pensyi na 1 grudnia, z dniem zaś 1 stycznia zostaną wstrzymane pensye wszystkim urzędnikom. Po zasięgnięciu informacyi u źródła urzędowego, stwierdzamy kategorycznie, że wiadomości te są zupełnie bezpodstawne.

Podwyższenie płacy nauczycieli.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów uchwalono ustawę o podwyższeniu płac nauczycieli szkół powszechnych.

Generalny dyrektor teatrów.

Warszawa, 7 grudnia. (P. A. T.). Prezydent miasta, D r z e w i e c k i, podpisał nominacyę Jana L o r e n t o w i c z a na stanowisko generalnego dyrektora teatrów.

Oficerowie francuscy w Warszawie.

Warszawa, 7 grudnia (Tel. pryw.). Wczoraj podczas przedstawienia w teatrze Nowości urządzono gorącą owacyę oficerom wojsk koalicyjnych, którzy przybyli na przedstawienie. Orkiestra dwa razy odegrała marsyliankę, której publiczność wysłuchała stojąc. Jeden z oficerów francuskich wygłosił do publiczności mowę w języku francuskim, a zaznaczając serdeczne nici sympatyi, jakie łączyły dawną Polskę z Francyą, wyraził podziw dla bohaterstwa narodu i wzniósł okrzyk na cześć Polski. Publiczność okrzykiem: Vive la France! dziękowała gościom, poczem orkiestra odegrała »Jeszcze Polska nie zginęła«.

Polski Sejm dzielnicowy w Poznaniu.

Poznań, 7 grudnia (B. K.) Biuro Wolffa. Po otwarciu wczorajszego posiedzenia **pełnego sejmu dzielnicowego polskiego** przez marszałka Nowickiego nastąpiły sprawozdanie komisyi o wszelkich sprawach, dotyczących administracyi i bezpieczeństwa publicznego. Uchwalono przedłożone przez komisyę rezolucye a mianowicie, iż urzędnicy o ile nie są wyraźnie wrogo usposobieni wobec Polaków, mają na razie pozostać na swoich urzędach, a **ich dalsze pozostawienie w urzędzie ma być zawisłem od wyuczenia się języka polskiego, iż czynność władz administracyjnych ma być kontrolowana przez przedstawicieli polskich, iż celem utrzymania porządku publicznego ma być utworzoną gwardya obywatelska**, że wywóz środków żywności w okolice niemieckie ma być ściśle nadzorowany, jednakże nie należy okolicom tym odmawiać pomocy po pokryciu własnego zapotrzebowania. Przyjęto następnie rezolucyę dla spraw wyznaniowych i szkolnych, które zajmują się stanowiskiem w sprawie stosunku szkoły do wyznania w państwie, do rodziców i nauczycieli. Będą urządzone szkoły nie symultatywne, lecz czysto wyznaniowe. **Szkoła ma być stopniowo spolonizowana a nauka religii ma we wszystkich klasach natychmiast odbywać się w języku polskim.**

Następnie przystąpiono do wyboru **najwyższej rady ludowej, najwyższego organu Polaków w obrębie granic dotychczasowego państwa niemieckiego, która się składa z 80 członków. Wybrano ich większością głosów.** Na tem wyczerpał się porządek dzienny trzeciego plenarnego posiedzenia. Termin następnego posiedzenia nie jest jeszcze ustalony.

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa, 7 grudnia (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 6 grudnia:

Na Wołyniu odbyły się utarczki z grasującemi bandami. We wschodniej części powiatu tomaszowskiego i w południowej części hrubieszowskiego oddziały kawaleryi pod dowództwem rotmistrza Żółkiewskiego i oddziały piechoty pod dowództwem Schulmeiera **rozprószyły** bandy ukraińskie.

W Sokalu i Uhnowie Ukraińcy gromadzą siły do 1.000 ludzi. **W Uhnowie Ukraińcy aresztowali Polaków i wywieźli księdza.** Przeciwko bandom koło Jaszczowa wysłano ekspedycyę z Tomaszowa. Koło Rawy Ruskiej utarczki.

Na północ od Lwowa **nieprzyjaciel w sile 2 batalionów z artylerya atakował nasze oddziały w D[illegible]. Po zaciętej walce Ukraińcy cofnęli się.** [illegible] się w Sorokach i Grzybowcach. [illegible] znajduje się w naszem ręku. Pozatem linia bojowa koło Lwowa niezmieniona.

Z kierunku Sambora na Przemyśl i Mościska rozwijają działalność słabe oddziały ukraińskie. Z kierunku Starego Sambora na Chyrów nieprzyjaciel nie przedsięwziął większej akcyi. — Atak band chłopskich na Mościska odparto.

Szef sztabu generalnego
Za zgodność: N i e n i e w s k i, podpułk.

Napady band ukraińskich.

Przemyśl, 7 grudnia (PAT). Większe oddziały ukraińskie, które posuwały się ku Mościskom, **zajęły w nocy chwilowo to miasto.** Jak donosi »Ziemia Przemyska«, **bandy te wyparto z miasta i odrzucono atak, skierowany na stacyę.**

Wczoraj nadeszła wiadomość, że **bandy ukraińskie zajęły Nowe Miasto i zniszczyły urządzenia stacyjne.**

Tego rodzaju przemijające sukcesy przypisać należy temu, że załogi stacyjne są małe i trochę silniejsza banda może je łatwo opanować.

Ruch kolejowy do Lwowa odbywa się z przesiadaniem, podróż koleją z Przemyśla do Lwowa trwa 8 godzin.

Dywizya francuska przybędzie do Przemyśla.

Wiedeń, 7 grudnia. (Telef.). »Neue Fr. Presse« donosi ze Lwowa:

Ukraińcy galicyjscy wykonali nowy zamach na Lwów. Podczas gdy trzy oddziały ukraińskie otoczyły Lwów od Krasnego i Winnik, inne oddziały zajęły Gródek Jagielloński. **Polscy legioniści odebrali jednak Gródek Ukraińcom.** Wojna między Polakami a Rusinami jest na ukończeniu — pisze »Neue Freie Presse« — gdyż **w dniach najbliższych przybyć ma do Przemyśla dywizya francuska**, dla której przygotowują się w Przemyślu kwatery.

Wyjazd gen. Rozwadowskiego do Lwowa.

Kraków, 7 grudnia (PAT). Generał R o z w a d o w s k i, który w ważnych sprawach administracyjnych wschodnio-galicyjskich bawił przez parę godzin w Krakowie, wyjechał wraz z całym swoim sztabem z powrotem do Lwowa.

Jak się dowiadujemy, **we Lwowie panuje spokój.** Milicya i straż ziemska skutecznie uporządkowują wprowadzony umyślnie przez Rusinów zamęt.

Uszkodzony most w Bratkowicach w najbliższym czasie będzie naprawiony a normalna komunikacya przywrócona.

Milicya kobiet we Lwowie.

Lwów, 7 grudnia. W tych dniach rozpocznie służbę obywatelską milicya kobiet polskich. Milicya powstała z inicyatywy p. Aleksandry Zagórskiej, małżonki lekarza dra Romana Zagórskiego, matki bohaterskiego obrońcy Lwowa, 14-letniego Jerzego Bitschana, który poległ na cmentarzu Łyczakowskim. Naczelna komenda straży obywatelskiej przyjęła do wiadomości organizacyę tej milicyi, której przewodniczyć będzie inicyatorka. Milicya obywatelska kobiet polskich **pełnić będzie służbę z bronią w ręku.**

Wasyl Habsburg w Kołomyi.

Wiedeń, 7 grudnia. (Telef.). »Reichspost« donosi ze Lwowa:

Arcyksiążę Wilhelm, syn arcyksięcia Karola Stefana, oddał się we Lwowie na usługi ukraińskiej naczelnej komendy, a następnie wyjechał ze Lwowa wraz z wojskami ukraińskiemi. Obecnie przebywa w Kołomyi, gdzie jest urzędnikiem konceptowym w starostwie. Wśród wojsk ukraińskich cieszy się arcyksiążę Wilhelm wielkim mirem.

Konferencya Słowian w Wiedniu.

Wiedeń, 7 grudnia. (Telef.). Pisma wiedeńskie donoszą, że wczoraj odbyła się w poselstwie czesko-słowackiem konferencya przedstawicieli wszystkich ludów słowiańskich, wchodzących w skład dawnej monarchii. Pisma wiedeńskie podnoszą fakt, że **w konferencyach tych nie brali udziału przedstawiciele niemieckiej Austryi.**

Spory graniczne

Wiedeń, 7 grudnia (B. K.) Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych wystosował do państwa czesko-słowackiego i południowo-słowiańskiego noty, w których proponuje utworzenie sądu rozjemczego dla spraw granicznych a także i gospodarczych. Orzeczenia tego sądu rozjemczego miałyby obowiązywać do chwili powzięcia decyzyi ostatecznych przez konferencyę pokojową.

Układ czesko-węgierski.

Wiedeń, 7 grudnia. (Telef.) »Abend« donosi z Budapesztu:

Rokowania o zawieszenie broni między Węgrami a Czechami są na ukończeniu. Oba państwa zgodziły się na strefę neutralną, której strzedz będą wspólne oddziały wojskowe

Akt rezygnacy następcy tronu niemieckiego.

Berlin, 7 grudnia (B. K.) Wolff. Dokument, którym następca tronu niemieckiego zrzeka się praw do tronu, opiewa:

Zrzekam się wyraźnie i ostatecznie wszystkich moich praw do korony pruskiej i do korony cesarskiej, któreby mi mogły przysługiwać czy to z powodu zrzeczenia się tronu przez cesarza, czy z innego tytułu prawnego. Spisałem dokumentarnie i zaopatrzyłem moim najwyższym podpisem.

Wiringen, dnia 1 grudnia 1918.

Zbrojne starcia w Brunszwiku.

Brunszwik, 7 grudnia. (Wolff). Przy wjeździe do miasta 5 szwadronu 17 pułku huzarów przyszło do starcia, ponieważ huzarzy nie zastosowali się do życzenia czerwonej gwardyi i nie chcieli jechać z czerwoną chorągwią, a także nie chcieli przejechać przez szpaler publiczności. — W ciągu starcia zakomenderował porucznik Kamlch »do ataku«. Gdy czerwoni gwardziści ustawili się celem powstrzymania ataku, **dali oficerowie huzarów kilka strzałów. — Czerwoni** gwardziści i marynarze odpowiedzieli na strzały. Huzarów wezwali czerwoni gwardziści do natychmiastowego zejścia z koni, co też natychmiast się stało. Natychmiast po wezwaniu wachmistrz wysunął się przed oddział i zakomenderował: »zsiadać z koni«. **W czasie całego zajścia zginęło jedno dziecko trzyletnie i jeden mężczyzna** odniósł rany.

Izba holenderska o sprawie żydowskiej w Polsce.

Haga, 7 grudnia. (B. K.). W pierwszej Izbie zapytał van Kol [illegible] sprawie pogromów i w [illegible] wydelegowania komisyi neutralnej śledczej [illegible] czy rząd zamierza poruszyć sprawę [illegible] na konferencyi pokojowej.

Minister udzielił na pierwsze pytanie odpowiedzi odmownej, ponieważ między rządem holenderskim a polskim niema stosunków. O poruszeniu sprawy pogromów na konferencyi pokojowej nie może minister mówić, ponieważ nie jest jeszcze pewnem, czy Holandya będzie na konferencyi pokojowej reprezentowana. Van Kohl wniósł następnie wniosek, wedle którego pierwsza Izba wyraża wstręt z powodu traktowania, jakiego doznają żydzi. Wniosek ten będzie przedmiotem dyskusyi na następnem posiedzeniu.

Ultimatum koalicyi wobec Berlina.

Wiedeń, 7 grudnia (Telef.) »Abend« donosi z Berlina:

Koalicya wyśle notę do Berlina, w której zażąda **natychmiastowego rozwiązania rad robotniczo-żołnierskich** i zagrozi na wypadek niewypełnienia tego żądania, wstrzymaniem dowozu żywności do Niemiec. **Nota ta będzie miała charakter ultimatum.**

Sprawa rzymska.

Wiedeń, 7 grudnia (Telef.) »Abend« donosi z Rotterdamu:

Z Rzymu donoszą, że papież pragnie, aby na konferencyi pokojowej poruszona była także **sprawa rzymska** a to w celu doprowadzenia do ostatecznego porozumienia między Watykanem a Kwirynałem. Papież zaproponuje w szczególności, aby wszystkie zaległe od roku 1870 apanaże, jakie miał płacić papieżom rząd rzymski, a których papieże nie przyjmowali zostały obecnie użyte na zakupno pasa ziemi który prowadzi od Watykanu ku morzu, by w ten sposób połączyć Watykan bezpośrednio z zagranicą. Papież zwróci się do rządu włoskiego również z prośbą, aby Włochy zrezygnowały z prawa zatwierdzania biskupów włoskich

KRONIKA.

Kraków, 7 grudnia.

Pomiędzy drukarnią »Głosu Narodu«, a personalem drukarnianym wytworzył się ostry konflikt z powodu stanowiska tego personalu wobec treści artykułu, przeznaczonego do czasopisma, w tej drukarni wydawanego. Ponieważ zarząd drukarni nie zgodził się na postępowanie personalu drukarskiego, wstrzymał personal pracę w drukarni, skutkiem czego »Głos Narodu« nie mógł się ukazać.

Wydawcy i naczelni redaktorzy pism krakowskich przedstawili sprawę w prezydyum P. K. L. i czekają, czy konflikt na drodze porozumienia nie będzie załatwiony. Na wszelki sposób jednak, solidarni w obronie wolności prasy, z góry zastrzegają się przeciwko ograniczeniu swobody drukowanego słowa przez personal drukarniany.

»Czas«, »Głos Narodu«, »Goniec Krakowski«, »Ilustrowany Kuryer Codzienny«, »Nowa Reforma«, »Piast«, »Prawda«.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW SEJMOWYCH. Wydział administracyjny P. K. L. wysłał do wszystkich komisarzy P. K. L. pismo, w którem wzywa wszystkich burmistrzów i naczelników gmin, aby bezzwłocznie sporządzili w 2 egzemplarzach spisy obywateli, zamieszkałych w odnośnych gminach, którzy z dniem 29 listopada br. ukończyli lat 21 i zamieszkują w gminie od przedednia zarządzenia wyborów, tj. od dnia 27 listopada br. Wojskowi do 35 roku życia, którzy w myśl nakazu demobilizacyjnego obowiązani są do służby wojskowej, nie mają czynnego prawa wyborczego, mają być jednak w liście umieszczeni. W rubryce „zatrudnienie" należy jednak zaznaczyć, że są wojskowymi i podać ich wiek na ewentualny rozkaz demobilizacyjny. Do tego spisu należy dołączyć także wykaz osób, które wyłączone są od prawa głosowania, tj. skazanych za jakąkolwiek zbrodnię i za przekroczenia, pochodzące z chęci zysku i przeciw moralności publicznej. Osoby zaś, skazane za zbrodnię obrazy majestatu i członków domu cesarskiego mają prawo do głosowania.

Spisy muszą być sporządzone najpóźniej do dnia 18 bm. i w tym dniu bezwarunkowo wręczone przewodniczącemu komisyi miejscowej. Przewodniczący komisyi głównej wyda potrzebne zarządzenia w sprawie ewentualnego podziału większych gmin lub miast na obwody głosowania.

W sprawie wyboru 2 członków głównej komisyi wyborczej z grona wójtów i burmistrzów miast wyda przewodniczący komisyi głównej potrzebne zarządzenia.

DEPUTACYA ZE LWOWA. Wczoraj przybyła ze Lwowa deputacya i odbyła dłuższą konferencyę z prezydyum i naczelnikami wydziałów P. K. L. Omawiano sprawę odsieczy Lwowa oraz aprowizacyi miasta; uchwalono w tych sprawach szereg wniosków. Deputacya udaje się następnie do Warszawy celem przedstawienia sytuacyi w Galicyi wschodniej rządowi warszawskiemu, oraz celem porozumienia się co do dalszej akcyi. W skład deputacyi wchodzą pp.: dr Adam, Dubanowicz, Hausner, Głażewski, Śliwiński i Stefczyk.

PRZEPUSTKI DO LWOWA. Oddział prasowy Komendy wojskowej w Krakowie ogłasza: Od dnia dzisiejszego wydaje przepustki na jazdę do Lwowa dla osób cywilnych Komenda placu.

ŚLUBOWANIE WOJSKA POLSKIEGO. Na telegraficzne rozporządzenie sztabu generalnego naczelnego dowództwa armii polskiej w Warszawie odbędzie się w Krakowie w czasie około 10 grudnia uroczyste ślubowanie wojska polskiego generalnego okręgu krakowskiego według formuły, odpowiadającej na czas aż do zwołania sejmu. Najbliższy sejm polski ustali rotę stałej przysięgi.

PROWIZORYCZNA ORGANIZACYA WOJSKOWA. Generalny okręg Kraków otrzymał już prowizoryczną organizacyę wojskową, obejmującą Galicyę, Śląsk i okręg będziński. Okręgi są następujące: krakowski, śląski, wadowicki, podhalański, tarnowski, rzeszowski, przemyski oraz będziński. W powyżej przytoczonych okręgach mają być utworzone odpowiednie formacye, do których wcieleni będą żołnierze b. pułków austryackich oraz ochotnicy i rekruci.

ODDZIAŁY ASYSTENCYJNE. Celem utrzymania bezpieczeństwa publicznego, porządku i ładu dowództwo generalnego okręgu krakowskiego poleciło utworzyć natychmiast w okręgach i powiatach oddziały asystencyjne, które można każdej chwili wysłać do miejsc zagrożonych. Mają one działać w ścisłym kontakcie z komendami straży bezpieczeństwa. Oddział asystencyjny ma być o ile możności zaopatrzony w karabin maszynowy.

Komendy okręgowe i powiatowe mają całą uwagę zwrócić na to, by nie dopuszczać do rabunków, ekscesów i wogóle zaburzeń porządku publicznego a tam, gdzie już coś podobnego zaszło, zaprowadzić porządek i zabezpieczyć go na przyszłość. Komendy powiatowe uwiadomią wszystkich komisarzy powiatowych P. K. L. o istnieniu oddziałów asystencyjnych.

DEPUTACYA URZĘDNIKÓW W P. K. L. — Wczoraj w prezydyum P. K. L. zjawiła się deputacya urzędników z prez. Pankiem i Górką. Deputacyę przyjął prez. Tertil i wysłuchawszy przedłożonych postulatów, przyrzekł poparcie i zaopiekowanie się losem urzędników.

W SPRAWIE ZEBRANIA MATERYAŁÓW NA KONGRES POKOJOWY przybył wczoraj do Krakowa p. Pułaski z Warszawy i odbył konferencyę z członkami prezydyum P. K. L.

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 9 bm. o godz. 5 popołudniu. Porządek dzienny: 1) Czł. J. Kallenbach: Niektóre szczegóły z życia Juliusza Słowackiego w r. 1832 w Paryżu; 2) Czł. St. Windakiewicz: Epigramata rzymskie Kallimacha.

Posiedzenie wydziału matem. przyrod. odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 5 popoł. Na porządku dziennym prace z zakresu chemii, fizyologii i botaniki pp. Niementowskiego i Suchardy, Kleczkowskiego i Karelusa, Wł. Szafera.

ŚLUBOWANIE PAŃSTWU POLSKIEMU. Dnia 1 b. m. grono nauczycielskie państwowego gimnazyum polskiego im. św. Jacka złożyło na ręce swego dyrektora Stanisława Bednarskiego uroczyste ślubowanie. Dyrektor Bednarski poprzedził sam akt krótką przemową, wyrażając wielką radość, jaką w tej chwili przeżywa urzędnik polski, zmuszony dotąd obcemu panu składać przysięgę służbową, jego spełniać rozkazy i pod naciskiem krępujących więzów duszę własną kaleczyć. Dziś w wolnej Polsce wolny urzędnik polski ślubuje własnej Ojczyźnie, a choć wewnętrzne tarcia i niedomagania mącą jego radość, wierzy, że ze wszystkich trudności zwycięsko wyjdzie państwo polskie, jeśli każdy obywatel poprzysięgnie mu służyć wiernie i bez zastrzeżeń i tę przysięgę pracą gorliwą i sumienną w czyn zamieni.

Grono nauczycielskie wraz z swym dyrektorem, dając wyraz tej radosnej chwili i powadze tego pierwszego prawnopaństwowego aktu, złożyło na żywność bohaterskiej młodzieży szkolnej m. Lwowa 280 K, a uczniowie tegoż zakładu na ten sam cel 300 K, którą to kwotę w łącznej sumie 580 K przesłano na ręce „Biura odsieczy Lwowa" w Krakowie.

WALKA Z LICHWĄ. W niedzielę 8 bm. o godz. 5 pop. odbędzie się w sali Sokoła wiec obywatelski w sprawie walki z lichwą. Wiec ten zwołuje Komitet dla zwalczania lichwy, utworzony przy P. K. L.

PRZED ZJAZDEM KOLEJARZY. W Krakowie bawią delegaci ministerstwa kolejowego z Warszawy. Wczoraj wieczorem odbyli konferencyę z funkcyonaryuszami dyrekcyi kolejowej w Krakowie. Celem podróży delegatów jest sprawa zorganizowania związku pracowników kolejowych, do którego wszyscy funkcyonaryusze muszą należeć. Członek, wykluczony ze związku, przestaje być pracownikiem kolejowym. Związek ma być apolityczną organizacyą i ma na celu sprawy ekonomiczne i obronę interesów zawodowych. Dzisiaj odbędą się dalsze konferencye w sprawie ogólnego zjazdu kolejarzy, który się odbędzie w Warszawie 16 bm.

BRAK WODY W WODOCIĄGACH na wyższych piętrach we wszystkich dzielnicach Krakowa daje się we znaki lokatorom, zajmującym mieszkania na II i III piętrze. Dotąd zarząd wodociągów nie ogłosił powodu, dla którego niema wody w wodociągach.

FAŁSZERSTWO DOKUMENTÓW PRZEWOZOWYCH. Wczoraj wykryto fałszywe dokumenty przewozowe z podrobionymi podpisami jednego z naczelników wydziałów P. K. L. Takich dokumentów puszczono już w obieg przeszło 1000, wywożąc na ich podstawie rozmaite towary zagranicę. Obecnie odbywają się starania w kierunku wykrycia fabryki tych dokumentów. Dotychczasowe śledztwo natrafiło na trop fałszerzy, którymi są paskarze krakowscy.

ŚMIAŁY NAPAD BANDYTÓW. Wczoraj trzech bandytów wtargnęło do mieszkania p. Jana Bartynowskiego przy ul. Tomasza 28 i oświadczyli mu, że mają przeprowadzić rewizyę. Następnie kazali mu podnieść ręce do góry, grożąc rewolwerami. Zabrali oni portfel z 300 koronami. Gdy w dalszym ciągu indagacyi p. Bartynowski nie chciał powiedzieć, gdzie ma pieniądze, bandyci skrępowali go i rzuciwszy na łóżko, zakneblowali mu usta; również związali kucharkę. Podczas tego przeszukali całe mieszkanie, pieniędzy jednak nie znaleźli. P. Bartynowski nagabywany dalej przez bandytów, aby wskazał miejsce ukrycia pieniędzy, zwolniony z więzów, poprowadził ich do przedpokoju. Na szczęście w tej chwili jeden ze znajomych p. Bartynowskiego przyszedł z wizytą do niego, czem wystraszeni bandyci zbiegli. Jeden z bandytów był w cywilnym ubraniu, dwóch w mundurach.

OBŁAWA W PODGÓRZU. Wczoraj odbyła się obława w Podgórzu, w której brał udział cały aparat policyjny i wojsko. Obława dała doskonały wynik, gdyż aresztowano kilkanaście osób między innymi kilku barowców.

POMOC POWIATÓW DLA LWOWA. W powiecie strzyżowskim została akcya pomocy dla Lwowa znakomicie zorganizowaną. Dzięki nader energicznej i ofiarnej działalności posła Łyszczarza ze Strzyżowa, włościan: Tenczara z Dobrzechowa, Masłyka z Wiśniowej i Furtka z Frysztaka oraz księdza Bolka z Lutczy, oraz ks. Bieniendy z Żyznowa i ks. Baraniewskiego z Niewodnej zdołał Komitet powiatowy pod kierownictwem przewodniczącej pani Wolkowickiej oraz sprężystej pracy p. Tadeusza Zielińskiego, komisarza powiatowego i p. Jakubowskiego, profesora gimnazyalnego zebrać znaczną ilość żywności i tak między innemi około 4.000 bochenków chleba, pół wagonu kapusty i pół wagonu kartofli (dar br. Mycielskiego z Wiśniowy), oraz 1 wagon ziemniaków (dar p. Wolkowickiego ze Strzyżowa). Dary te częściowo już odeszły, a w części odejdą w najbliższym czasie do Lwowa.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.

W sobotę 7 grudnia nowość: „Gorąca krew", komedya w 3 aktach Miecz. Fiałkowskiego.

W niedzielę 8 grudnia popoł. „Urwis" B. Katerwy; wieczór: „Gorąca krew" M. Fiałkowskiego.

REPERTOAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

W sobotę 7 grudnia po południu „Dom otwarty". Wieczorem „Alzacya".

W niedzielę, 8 grudnia po południu: „Damy i huzary", wieczorem „Wujaszek Alfonsa"; II akt „Dom otwarty"; „Wesele w Ojcowie".

Z POWODU ŚMIERCI Ś. P. FRANCISZKA MARTINA zamiast wieńca na jego trumnę złożył Jan Noworolski 100 K na głodnych Lwowa w Administracyi »N. Reformy«. 13958

ZEBRANIE Krakowskiego Koła Ligi Kobiet w sprawach ważnych odbędzie się we wtorek, dnia 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem, ulica Szpitalna L. 7. 13922

Odwet na Rusinach.

Lwów, 7 grudnia. (B. K.) Rozporządzenie naczelnego dowództwa wojsk polskich w sprawie zakładników opiewa:

Rusini biorą i więżą bezprawnie we wschodniej części kraju polskich cywilnych zakładników, palą i niszczą sioła polskie, dopuszczając się przytem ohydnych zbrodni i gwałtów. Naczelne dowództwo wojsk polskich, które nie chciało i nie chce wojny z ludnością cywilną narodowości ruskiej, zmuszone do tego postępowaniem przeciwnika i pogwałceniem przez niego wszelkich praw, **zarządziło w celu samoobrony wzięcie zakładników ruskich** i obwieszcza, że każda krzywda, wyrządzona Polakom, spotka się z odpowiednio silnym **odwetem** z naszej strony.

Lwów, 5 grudnia 1918.

Rozwadowski, generał dywizyi.

Odbudowa kraju.

(Tel. pryw. „Now. Ref.").

Warszawa, 7 grudnia. W ostatnich dniach odbywały się w Warszawie w ministerstwie pracy konferencye, poświęcone sprawom odbudowy kraju i zatrudnienia bezrobotnych, których obecnie w Warszawie obliczają na 80.000 osób, w Łodzi 40.000. Cyfra ta z powodu reemigracyi z Rosyi wzrasta z każdym dniem, grożąc katastrofą.

Obrady, w których brali udział przedstawiciele wszystkich ministerstw, a referat organizacyjny wygłosił dr Leon W. Biegeleisen z Krakowa, toczyły się nad kwestyą organizacyi ministerstwa robót publicznych i władz odbudowy, oraz doraźnych robót. Postanowiono zaproponować Radzie ministrów utworzenie stałej komisyi międzyministeryalnej dla polityki gospodarczej i podległego jej Wydziału gospodarczego celem zyskania materyałów dla ujednostajnienia rozbieżnej dotąd akcyi gospodarki przejściowej. Ponadto przy organizacyi ministerstwa robót publicznych przewidziano specyalny departament dla spraw odbudowy, do któregoby należała ogólna kontrola nad pracami odbudowy na ziemiach polskich.

Licząc się z koniecznością bezzwłocznego zajęcia olbrzymich mas bezrobotnych, komisya międzyministeryalna dostarczyła Radzie ministrów bogatego materyału statystycznego i faktycznego, który wykazuje, jakie roboty mogą być natychmiast przedsięwzięte z wyszczególnieniem ilości robotników w każdej gałęzi pracy.

Rada ministrów uchwaliła przystąpić bezzwłocznie do przeprowadzenia robót najpilniejszych, polecając wyasygnować na te cele 250 milionów marek.

Walki z bandytami w Poznaniu.

Poznań, 7 grudnia. Doniesienie Biura Wolffa. Jak to już kilkakrotnie się wydarzyło, także i onegdajszej nocy urządzono **napad na korpuśny urząd odzieży.** Banda, złożona z 80 żołnierzy i osób cywilnych, **ubezwładniła straże i zawładnęła karabinami maszynowymi. Następnie dokonano napadu na koszary kompanii karabinów maszynowych 6 pułku grenadyerów.** Zdaje się jednak, że zamiarem napastników było dostanie się do magazynów odzieży. Ujęto 35 ludzi. **Około 26 ludzi jest rannych, przeważnie ciężko.** W czasie napadu przyszło **do regularnej potyczki, w której strzelano z obu stron z karabinów maszynowych i posługiwano się granatami ręcznymi.**

Walki uliczne w Inowrocławiu.

Inowrocław, 7 grudnia (B. K.) Plądrowania, które odbyły się tu onegdaj w rozmiarach odosobnionych, wczoraj powtórzyły się, przytem zastrzelono 4 plądrujące osoby cywilne narodowości polskiej. Z tego powodu polscy żołnierze wystąpili przeciw radzie żołnierskiej, tak, że w godzinach popołudniowych **rozwinęły się walki uliczne, przyczem użyto także ręcznych granatów i karabinów maszynowych.** Wszystkie sklepy przy głównych ulicach były po południu zamknięte, nikomu nie było wolno wyjść na ulice. Pod wieczór przywrócono ruch uliczny.

Inowrocław, 7 grudnia. (B. K.). Nad miastem Inowrocławiem i okręgiem inowrocławskim zawieszono stan oblężenia. — Wszystkie sklepy, z wyjątkiem sklepów z żywnością, zamknięto. Wczorajsza strzelanina pociągnęła za sobą jeszcze dalsze ofiary.

Wysyłka uchodźców galicyjskich z Wiednia.

Wiedeń, 7 grudnia. (P. A. T.). Wedle planu rządu, ma nastąpić wysyłka powrotna do kraju uchodźców galicyjskich w ten sposób, że od dnia 6 b. m. odchodzić będą dwa pociągi na Bogumin. Idzie tu o uchodźców wyznania mojżeszowego.

Przedstawiciel poselstwa polskiego, Wegnerowicz, interweniował, aby ze względu na panujące obecnie w Galicyi stosunki, przesunąć termin wyjazdu uchodźców.

Zamach kontrrewolucyjny w Berlinie.

Berlin, 7 grudnia (B. K.) Wydział wykonawczy rady robotniczo-żołnierskiej donosi:

Tuż po rozpoczęciu posiedzenia wydziału wykonawczego R. R. Ż o godz. 4 min. 30 po południu doniesiono, że **większy zastęp żołnierzy obsadził wszystkie wyjścia domu i zamierza wtargnąć do sali posiedzeń, aby aresztować wydział.** Kontynuowano jednak posiedzenie dalej i wysłano tylko jednego członka, aby się przekonał o faktycznym stanie rzeczy. Wnet potem wszedł na salę jeden feldfebel z 30 żołnierzami i oświadczył, że **aresztuje wydział wykonawczy w imieniu rządu państwowego.** Gdy przewodniczący żądał, by mu pokazano odnośny rozkaz pisemny, feldfebel odpowiedział, że takiego rozkazu nie ma, że słucha tylko rozkazu jednego ze swych przełożonych. Na pytanie, kto to jest, nie dał odpowiedzi. Potem kazał drzwi sali zamknąć, postawił przed niemi straż i dał potem rozkaz, żeby wyprowadzić członków wydziału grupami po sześciu ludzi. Ponieważ członkowie wydziału energicznie przeciw temu zaprotestowali, a żołnierze wahali się, wykonanie rozkazu przeciągało się.

Tymczasem pojawił się pełnomocnik ludowy Barth i w imieniu rady pełnomocników ludowych rozkazał feldfeblowi, żeby natychmiast wraz z żołnierzami opuścił salę, co się też stało po pewnem wahaniu się zrazu. Tymczasem do gmachu parlamentu przybyło kilkuset ludzi. Równocześnie pojawiło się kilka tysięcy marynarzy, aby strzedz rady wykonawczej. Rada wszystkich tych ludzi odesłała z powrotem.

Wnet potem przybył także komendant miasta, któremu rada wykonawcza poleciła natychmiast znieść zamknięcie ulicy Lipowej, tymczasem zarządzone. Dalej nakazała rada wykonawcza **aresztować owego feldfebla i zastępcę oficera, który dał był rozkaz aresztowania rady, aresztować także szereg dalszych osób, podejrzanych o zamach kontrrewolucyjny.** Nastąpiło przesłuchanie sprawców i stwierdzono między innemi, że każdemu żołnierzowi przyrzeczono po 5 marek, jeżeli wezmą udział w pochodzie, bo o nim tylko mówili im przywódcy. Aresztowano także inne osoby, które na czele grupy wojska wtargnęły do redakcyi »Czerwonego Sztandaru« i samowolnie zawiesiły w niej pracę.

Odczytano potem deklaracyę rady pełnomocników ludowych, ułożoną przez Haasego, w której rada podkreśla, że ona nie wydała polecenia aresztowania żadnego z członków rady robotniczo-żołnierskiej. Wszelkie inaczej brzmiące twierdzenia są nieprawdziwe. Żołnierzy nadużyto do kontrrewolucyjnych celów, jeżeli ich wzięto do wykonania rzekomego rozkazu aresztowania. Rada wykonawcza prowadziła potem swoje obrady dalej i postanowiła odbyć natychmiast konferencyę z rządem państwowym.

Usuwanie niemczyzny z Alzacyi i Lotaryngii.

Berlin, 7 grudnia. (B. K.). Główny komisarz alzacko-lotaryński wydał rozkaz, aby wszędzie wprowadzono z powrotem poprzednie zarządzenia francuskie, oraz, aby usunięto niemieckie nazwy ulic i niemieckie szyldy.

Ultimatum Focha do Niemiec.

Londyn, 7 grudnia. (B. K.). Z Berlina donoszą: Marszałek Foch wystosował do niemieckiej komisyi rozjemczej ultimatum, w którem Francuzi powtórnie żądają oddania wszystkich najlepszych i najsilniejszych lokomotyw. Ultimatum to kończy się najpóźniej w poniedziałek.

Zaostrzenie blokady Niemiec.

Berlin, 7 grudnia (B. K.) Dzienniki twierdzą, że odpowiedź admirała angielskiego Beaty na prośbę niemiecką o złagodzenie warunków zawieszenia broni na morzu jest w istocie zaostrzeniem blokady.

Ewakuacya Oberostu.

Berlin, 7 grudnia. (B. K.). Ewakuacya »Oberostu« trwa dalej. W Inflantach wojsko zostanie wycofane w najbliższym czasie poza Dźwinę. Z Krymu wojska niemieckie udadzą się do ojczyzny drogą morską.

Wydanie floty tureckiej koalicyi.

Londyn, 7 grudnia. (B. K.). Admiralicya donosi, **że wszystkie tureckie okręty wojenne zostały wydane koalicyi i są internowane w Złotym Rogu.**

Koalicya zatwierdziła rząd Skoropadskiego.

Berlin, 7 grudnia (B. K.) Z Kijowa donoszą, że koalicya zatwierdziła rząd hetmana Skoropadskiego.

Wyjęcie bolszewików z pod prawa.

Wiedeń, 7 grudnia (Telef.) »N. Fr. Presse« donosi, że koalicya ogłosiła w Odesie następującą odezwę:

Niniejszem podajemy do wiadomości mieszkańców Odesy i okolicy, że przybyliśmy na terytoryum rosyjskie celem przywrócenia porządku i uwolnienia państwa od dyktatury uzurpatorów. Przybyliśmy w szczególności w tym celu, aby dopomódz prawu do zwycięstwa. Wszelkie pogłoski o toczących się walkach między nami a ludnością w pewnych miastach rosyjskich są nieprawdziwe. Wieści te rozsiewane są celem szerzenia paniki wśród ludności. **Bolszewicy i wszyscy ich zwolennicy wyjęci są z pod prawa. Osoby, które ukrywają u siebie bolszewików, będą oddane pod sąd ludowy.** Nie uznajemy żadnych innych organizacyj oprócz tych, które walczą przeciw bolszewikom, mianowicie ochotnicze oddziały wojska kozackiego i armię konstytuanty. Wszystkie inne organizacye powinny natychmiast złożyć broń.

Odezwa podpisana jest przez przedstawicieli wszystkich narodów, wchodzących w skład koalicyi.

Armia do zwalczania bolszewizmu.

Wiedeń, 7 grudnia. (Telef.). »Reichspost« donosi z Rotterdamu:

Państwa koalicyi **wystawiły armię 750.000 żołnierzy**, której przeznaczeniem jest ewentualne obsadzenie państw nieprzyjacielskich, tudzież **zwalczanie bolszewizmu.**

Wojska koalicyjne w Bukareszcie.

Wiedeń, 7 grudnia (PAT). Z Bukaresztu donoszą, że wkroczyły tam wojska angielskie i francuskie. Równocześnie przybył król Ferdynand do Bukaresztu.

Trzy konferencye pokojowe.

Wiedeń, 7 grudnia (PAT). Wedle informacyi »Timesa«, podanej przez tutejsze dzienniki, na konferencyę pokojową złożą się trzy konferencye. **Przedewszystkiem odbędzie się konferencya przedstawicieli Francyi, Anglii, Włoch i Ameryki. Odbędzie się ona najprawdopodobniej w Wersalu i potrwa do początku stycznia. Następnie w marcu albo kwietniu odbędzie się pełniejsza konferencya pokojowa**, albowiem do pierwszej konferencyi nie będą dopuszczeni ani Niemcy ani państwa, które powstały po rozpadnięciu się monarchii austro-węgierskiej. Przedstawiciele owych państw po zakończeniu pierwszej konferencyi otrzymają zaproszenie **do podpisania ułożonych z góry warunków pokojowych.** Trzecim okresem konferencyi pokojowej będzie **konferencya światowa**, w której wezmą udział państwa koalicyi, państwa neutralne i państwa centralne. **Na tej ostatniej konferencyi utworzony będzie związek narodów.**

Tydzień zbiórki w Ameryce.

Wiedeń, 7 grudnia (PAT). W przyszłym tygodniu będzie urządzony w Ameryce »tydzień zbiórki«. Uzyskane w drodze tej składki pieniądze będą przeznaczone na zakupno żywności dla biednej ludności w Europie, w szczególności we Francyi, Belgii, w Rosyi i Polsce.

Wyjazd Wilsona z Ameryki.

Amsterdam, 7 grudnia. (B. K.). Według doniesienia holenderskiego biura prasowego »Radio« z Ameryki, **odjazd prezydenta Wilsona z Nowego Jorku odbył się bardzo uroczyście.** Prócz osób, o których już donoszono, w towarzystwie Wilsona jadą ambasadorzy francuski i włoski ze swemi rodzinami, serbski poseł ze swą rodziną. Parowiec »Georg Washington« płynie do Francyi w towarzystwie floty Stanów Zjednoczonych na czele z dreadnoughtem »Pensylvania« i okrętem bojowym admiralskim »Mayor«.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 Rządca drukarni L. K. Górski.